

Samorządy domagają się zrekompensowanie ubytków we wpływach JST z udziałów w podatku PIT, przekazanie JST połowy wpływów z opłaty „przekształceniowej” (OFE), a także zwiększenie wydatków budżetu państwa na edukację i ochronę zdrowia. Podkreślają przy tym, że nawet blisko 1.000 samorządów może mieć problem z uchwaleniem budżetu na przyszły rok. Wszystko to zawarte zostało w samorządowym raporcie o stanie finansów JST, który w środę (17 lipca) został zaprezentowany podczas spotkania przedstawicieli wszystkich korporacji samorządowych funkcjonujących w KWRiST z ministrem finansów. Raport został także przekazany do kancelarii premiera.

W raporcie samorządowcy podkreślają, że: „każde zmniejszenie nadwyżki operacyjnej podsektora samorządowego będzie oznaczało przeszło dwu-i-pół-krotne zmniejszenie poziomu inwestycji JST (mniej środków na udziały własne i mniejsza zdolność kredytowa). Dodatkowo oznacza to także mniejsze wpływy podatkowe państwa (w tym zwłaszcza z podatku VAT)”.

Obrazują także, że struktura dochodów JST uległa w okresie od 2006 do 2018 zasadniczej zmianie:

- udział dochodów własnych spadł z 31 do 25,2%,
- udział we wpływach z podatków państwowych (PIT i CIT) wzrósł z 22,7 do 24,1%,
- udział subwencji ogólnej spadł z 29,5 do 22,4%, w tym części oświatowej – z 22,9 do 17,1%,
- udział dotacji wzrósł z 16,9 % do 28,3 % (w tym dotacji celowych do 22%).

W raporcie czytamy, że: „w ostatnich latach obserwujemy znaczny wzrost wydatków JST, zarówno w grupie wydatków bieżących jak i inwestycyjnych. Jest to z jednej strony wynikiem zwiększenia zakresu zadań oraz frontu inwestycyjnego, z drugiej jednak efektem znacznego wzrostu większości kosztów wykonywania zadań”.

Jako przykład, zawarty w raporcie przedłożonym stronie rządowej, podano wydatki bieżące JST w podstawowym składniku kosztów realizacji zadań w okresie od 2015 do 2018 roku, jakim są płace wraz z pochodnymi. Wzrosły one o 11,26 mld zł (z 71,44 mld do 82,70 mld zł). Tak, więc prawie cały wzrost wpływów z udziału w podatku PIT został przeznaczony na sfinansowanie wzrostu wynagrodzeń w sektorze samorządowym. Jeśli do tego dodać wzrost wydatków bieżących na zakup towarów i usług, który wyniósł blisko 8 mld zł, to znaczy, że wzrost wpływów z udziału JST w PIT nie wystarczył nawet na podstawowe wydatki bieżące.

Na przedstawiany wzrost wydatków ogromny wpływ miały też w jednostkach samorządu terytorialnego także inne czynniki jak: dopłaty do subwencji oświatowej; rozwój inwestycyjny, w tym wzrost cen oferowanych na przetargach; odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych oraz drastycznie rosnące koszty zagospodarowania odpadów. Problemem stała się także konieczność przejmowania zobowiązań szpitali.

Z raportu wynika, że zadłużenie podsektora samorządowego, wynosi na koniec 2018 r. ok. 76,1 mld zł i ma ścisły związek z poziomem inwestycji w relacji do nadwyżki operacyjnej.

Samorządowcy podkreślają, że znaczący wpływ na wielkość długu JST w Polsce ma dynamika wykorzystania środków z funduszy UE. „Dodatkowym czynnikiem, który zdecydował o dużej dynamice wzrostu zadłużenia w poprzedniej perspektywie finansowej polityki spójności UE był spadek dochodów z udziału JST w podatku PIT, który wystąpił wskutek zmian ustawowych dokładnie w latach zwiększonego wysiłku inwestycyjnego. W tym okresie (2009-2011) dynamika przyrostu zadłużenia wynosiła ok. 10 mld

Stan finansów JST nad przepaścią?

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 18, lipiec 2019 09:02

Rafał Rudka

Odsłony: 579

zł rocznie” – informują.

Podkreślają przy tym, że z podobną sytuacją mamy do czynienia obecnie, w okresie realizacji wielu projektów z nowej perspektywy finansowej UE: przyrost zadłużenia w roku 2018 wyniósł ok. 7,5 mld zł (16,2 mld zł nowych zobowiązań – 8,75 mld zł spłat długu), ale w roku 2019 zaplanowany jest większy wzrost zadłużenia - o ok. 11,5 mld zł. Prognoza na rok 2020 zakłada już tylko niewielki przyrost zadłużenia – do poziomu 88,2 mld zł. „Można jednak przypuszczać, że opisana powyżej sytuacja ogólna finansów JST wymusi na samorządach zwiększenie kwoty zobowiązań, zwłaszcza jeśli zapowiadane ubytki w podatku PIT nie zostaną zrekompensowane. Jednak zdolność kredytowa w wielu gminach i powiatach jest już na wyczerpaniu” – czytamy w raporcie.

Z przedłożonej analizy wynika, że aktualnie JST spłacają ok. 9 mld zobowiązań rocznie i ten poziom spłat (8-9 mld zł) utrzyma się do 2025 roku, po czym zacznie powoli spadać.

Samorządowcy w sposób szczególny podkreślają, że: „Dalsze niezrekompensowane ubytki w dochodach JST przy wzroście kosztów ich funkcjonowania będą oznaczać faktyczną likwidację zdolności rozwojowych, zwłaszcza miast na prawach powiatu (gdzie prognozowana nadwyżka operacyjna netto w 2019 r. wynosi tylko 675 mln zł), jednej trzeciej powiatów i bardzo wielu gmin.”

Z aktualnych danych z WPF, udostępnionych przez resort finansów wynika, że w roku 2019 ujemną nadwyżkę operacyjną netto wykazuje:

- 31 (prawie połowa) miast na prawach powiatu,
- 58 powiatów (w dalszych 46 jest ona mniejsza niż 1 mln zł),
- 865 gmin (w dalszych 751 jest ona mniejsza niż 1 mln zł).

„Jest to więc rok krytyczny z punktu widzenia rozwoju lokalnego Polski, co będzie miało także znaczenie dla stopnia wykorzystania przez Polskę dostępnych funduszy unijnych.” – czytamy w raporcie.

Zachęcamy do lektury pełnej treści raporty, który zamieszczony został [tutaj](#).